

# MATISKATER, BUDA (ft. YUNG NIKE, prod. Mac)

Oni nas gonią im się to nie uda  
My ku\*wa na szczycie, twoje miejsce – BUDA  
Na czerwony dywan w uje\*anych butach  
Dzwonię do brata jak trzeba mi bucha

Ta suka to szmata, nikt syfu nie rusza  
Mam dużo planów, gdzie jest moja dusza  
Chyba umieram, bo nie mam już czucia  
Chyba umieram, bo nie mam już czucia

Oni nas gonią im się to nie uda  
My ku\*wa na szczycie, twoje miejsce – BUDA  
Na czerwony dywan w uje\*anych butach  
Dzwonię do brata jak trzeba mi bucha

Ta suka to szmata, nikt syfu nie rusza  
Mam dużo planów, gdzie jest moja dusza  
Chyba umieram, bo nie mam już czucia  
Chyba umieram, bo nie mam już czucia

Ta muza siedzi w nas jak pie\*dolony szósty zmysł  
Usiądź wygodnie i tego słuchaj  
Fraza dla mojego brata, chciała zamknąć pysk  
Ale my stąpamy twardo, nie damy się wyru\*ać

Nie damy na test ci  
W powietrzu latają sępy  
Byli już tacy, co chcieli się tylko nachapać  
A potem zostawią cię samego, wierz mi

Zjadłem na tym już zęby  
Każdy płaci za swoje błędy  
Ciągłe mam w bani bałagan  
No chyba że jestem już po kilku głębszych

Zobacz jak Mati to robi  
Bo tego nie robi tu nikt takt  
Każdy enemy to pi\*da  
Przez całe miasto je\*ana policja  
Będąc dzieciakiem po drodze do sklepu mijalem trzech żuli i typów co walili kryształ  
Od ludzi dziś trzymam dystans  
Hasta la Vista  
Na sercu blizna  
To moja misja  
Wokół fejki  
Je\*ane szmaty  
Jak ci przetłumaczyć  
Że już nic nie znaczysz  
Siedzę solo w chacie  
Klei się temacik  
Topy takie wielkie  
Takich nie zobaczysz  
Całe wakacje był je\*any ..  
Oczyszczam więc banię  
Czarnobiałe barwy  
Moja ekipa giganty  
Twoja to je\*ane larwy

Oni nas gonią im się to nie uda  
My ku\*wa na szczycie, twoje miejsce – BUDA  
Na czerwony dywan w uje\*anych butach  
Dzwonię do brata jak trzeba mi bucha

Ta suka to szmata, nikt syfu nie rusza

Mam dużo planów, gdzie jest moja dusza  
Chyba umieram, bo nie mam już czucia  
Chyba umieram, bo nie mam już czucia

Oni nas gonią im się to nie uda  
My ku\*wa na szczycie, twoje miejsce – BUDA  
Na czerwony dywan w uje\*anych butach  
Dzwonię do brata jak trzeba mi bucha

Ta suka to szmata, nikt syfu nie rusza  
Mam dużo planów, gdzie jest moja dusza  
Chyba umieram, bo nie mam już czucia  
Chyba umieram, bo nie mam już czucia

Chyba już  
Zdycham bo kładę duszę na tych bitach  
Stypa bo zostawiła cię ekipa  
Widać, że prawdziwi to tylko na klipach  
I dalej myślą, że będę pionem im zbijał  
Zobacz jak to się kręci  
Interesuje mnie tylko robienie pengi  
Powiedz mi czemu stoisz taki spięty  
.. Souldja zaraz cię odkręci  
Mam psa i nazwałem go Fendi  
Dzwoni telefon zostawiam na pending  
Ciągłe pracuję na wysoki prestiż  
Polska scena to je\*any catfish  
Brudy przechodzą z ręki do ręki  
Siedzę w oddali, obmyślam nowe dźwięki  
Żeby to robić, muszę być ciężki  
Jak słyszę co mówisz, to jesteś za lekki

Jestem na osi zbieram cash, cash  
Jestem na osi spalam jazz, jazz  
Cały czas goni mnie mój własny cień  
Cały czas myślę jak stąd wyrwać się

Jestem na osi zbieram cash, cash  
Jestem na osi spalam jazz, jazz  
Cały czas goni mnie mój własny cień  
Cały czas myślę jak stąd wyrwać się